

Ks. Krzysztof Bielawny
Gietrzwałd

Nauka religii w powiecie kętrzyńskim w latach 1960-1963 w raportach tajnej policji politycznej

Religious instruction in the district of Kętrzyn in the years 1960-1963 according to reports of the political secret police

Wprowadzenie

Materiały sporządzone przez funkcjonariuszy SB w latach 1960-1963, a zgromadzone w teczce zagadnieniowej dotyczącej duchowieństwa katolickiego w powiecie kętrzyńskim, traktowały przede wszystkim o nauce lekcji religii po wyrugowaniu katechezy ze szkół w 1961 r. Funkcjonariusze dość szczegółowo opisywali w swych raportach nie tylko powstawanie punktów katechetycznych na terenie powiatu kętrzyńskiego, ale także zaangażowanie osób świeckich w udostępnianiu swych pomieszczeń na punkty katechetyczne. Charakteryzowano każdy punkt z osobna, podając miejscowość i nazwisko właściciela domu, który udostępniał w nim pokój dla nauczania religii. Na bieżąco informowano w raportach o rejestrowaniu punktów i składaniu sprawozdań z ich działalności przez duchownych, zarówno Kościoła rzymskokatolickiego, jak i innych wyznań chrześcijańskich. W raportach odnajdujemy także informacje o duchownych, którzy wielokrotnie stawali przed kolegiami, otrzymując grzywny w różnej wysokości tylko za to, że nauczali dzieci prawd wiary. Sporządzone raporty przesyłano do władz wojewódzkich, które je analizowały, a następnie sporządzały jeden obszerny raport dla władz centralnych w Warszawie. Należy przypuszczać, że każda z dziedzin życia społeczno-politycznego była inwigilowana i analizowana w sposób bardzo podobny, począwszy od gromady, aż do władz centralnych. Zachowane materiały w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej to poświadczają .

Punkty katechetyczne i duchowieństwo

Po wyrugowaniu lekcji religii ze szkół w 1961 r. zarządzeniem ministra oświaty¹ duchowni wraz ze świeckimi rozpoczęli od nowego roku szkolnego 1961/62 tworzenie sieci punktów katechetycznych na terenach swych parafii². W powiecie kętrzyńskim księża tworzyli punkty katechetyczne w kościołach, kaplicach, domach parafialnych, a także w domach prywatnych. Do końca października 1961 r. na terenie powiatu utworzono 22 punkty katechetyczne, w których uczyło 17 księży, w tym dwóch zakonnych i jeden katecheta świecki. Władze oświatowe wymuszały administracyjnie na księżach proboszczach, by podpisywali umowy z inspektorem oświaty, a także by rejestrowali punkty katechetyczne. Do końca października 1961 r. umowę podpisało dwóch duchownych i zarejestrowano 9 punktów katechetycznych w kościołach i kaplicach. W raporcie sporządzonym przez funkcjonariusza SB czytamy, że 7 księży otrzymało pozwolenie na prowadzenie zajęć, a dwóch duchownych odmówiło przyjęcia zezwoleń³.

W Drogoszach punkt katechetyczny utworzył ks. Józef Szafer⁴, punktu katechetycznego nie zarejestrował, uczył bez zezwolenia władz oświatowych. Wiernych Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Wozławkach uczył ks. ewangelicko-augsburski P. Bakalarz, on też punktu katechetycznego nie zarejestrował i uczył bez zezwolenia. Również w Srokowie i w Barcianach lekcji religii uczyła Janina Bakalarz⁵, która prowadziła zajęcia katechetyczne z dziećmi bez zgody władz oświatowych. Natomiast trzech księży Kościoła rzymskokatolickiego zarejestrowało punkty katechetyczne i nauczało lekcji religii, mając zgodę władz oświatowych, a mianowicie w Srokowie ks. L. Gelert, w Windzie ks. J. Alfredowicz i w Barcianach ks. P. Skarga. Ks. H. Maj, proboszcz w Łankiejmach, uczył w punktach katechetycznych w Kraskowie, Tołkinach i w Łankiejmach, nie rejestrując ich. W Mołtajnach i Momajnach uczył ks. E. Świniarski bez zgody władz oświatowych i administracyjnych, w Sątocznie katechizował ks. M. Kękuś, prosząc o zgodę władze oświatowe, ale placówka duszpasterska, jak zaznaczył funkcjonariusz SB, została założona z pominięciem dekretu o organizacji i obsadzaniu stanowisk kościelnych⁶. We Lwowcu w

¹ Dz. U. z 1961 r., Nr 32, poz. 160, Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 19 VIII 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych.

² Zob. K. Bielawny, Trudne dzieje nauki religii w diecezji warmińskiej po II wojnie światowej, w: Współczesne zagrożenia rodziny, pod. red. J. Zimny, Sandomierz 2006, s. 294-303.

³ IPN Bi, syg. 087/220/1, Informacja o punktach katechetycznych na terenie powiatu Kętrzyn – stan 31 X 1961 r.

⁴ Ks. J. Szafer ur. się 3 marca 1913 r. w Lubieniu Małym, pow. Gródek Jagiell. woj. Lwów. Święcenia kapłańskie przyjął 28 października 1940 r. w Krakowie, od 1 kwietnia 1962 r. był administratorem w Drogoszach.

⁵ Zob. IPN Bi, syg. 0088/736/1-2, Materiały archiwalne o ks. Pawle Bakalarzu z lat 1952-1987.

⁶ Zob. A. Kopiczko, Śp. ksiądz Marian Kękuś, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” (dalej WWA), 2003, nr 65, s. 77-80. W biografii ks. A. Kopiczko pisał, „Urodził się 17 maja 1930 r. w Piaskach Wielkich, w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. (...) Jako neoprezbiter ks. marian Kękuś nie mógł od razu podjąć pracy duszpasterskiej. Ówczesne władze lokalne nie wyraziły zgody na zatrudnienie nowych księży w warmińskich parafiach. W takiej sytuacji wakacje spędził w rodzinnej miejscowości. (...) w 1958 r. ks. Kekuś został mianowany administratorem parafii Sątoczno (wydzielonej z Sępopola). (...) Jenak już 26 września 1962 r. ks.

punkcie katechetycznym katechizował ks. M. Romanowicz, także bez zgody władz oświatowych, w Wilkowie w punkcie katechetycznym uczył ks. Kudelski, w Świętej Lipce ks. Karpiński, w Nakomiadach ks. Jerzy Burzik, a w Korszach ks. Lachowicz, ks. Kuculis i katechetka. Do punktu katechetycznego w Parysie dojeżdżał ks. Kuculis. Żaden z tych punktów katechetycznych nie był zarejestrowany⁷.

W domach parafialnych powstały trzy punkty katechetyczne, dwa w domach parafialnych w Kętrzynie przy parafiach Kościoła rzymskokatolickiego i jeden przy parafii Kościoła ewangelicko-augsburskiego, gdzie proboszczem był ks. P. Bakalarz. Kilkadziesiąt punktów katechetycznych powstało w domach prywatnych, jednak rotacja punktów katechetycznych w tych budynkach była dość duża. Jedne powstawały, inne przestawały istnieć, i to z różnych względów. Jedną z przyczyn był nacisk władz administracyjnych na właścicieli budynków, by odmówili swym duszpasterzom korzystania z budynku, w którym mieścił się punkt katechetyczny. W Gałwunach punkt katechetyczny mieścił się w mieszkaniu Juliana Misiejszuka, lekcje religii prowadził ks. Jan Magdziarz. Nauczanie odbywało się w czwartki w godz. 8.00-14.00. Był to jeden pokój, w którym stały trzy ławki. Funkcjonariusz SB wnioskował w raporcie, by punkt katechetyczny pozostawić. W Długoszewie nauczanie religii odbywało się w mieszkaniu Sadowskiego, tu nauczał ks. Stanisław Lachowicz⁸. Lekcje religii odbywały się w czwartki. Właściciel mieszkania wielokrotnie stawał w obronie punktu katechetycznego, nie lękając się szykan ze strony władz administracyjnych. W Kałwągach taki punkt mieścił się w domu Zygmunta Zachńskiego, lekcje religii prowadził ks. M. Kękuś. Władze starały się zablokować istnienie tego punktu, tłumacząc tym, że do najbliższego kościoła w Sątocznie było tylko 2,5 km. Mimo to lekcje religii kilkakrotnie się tutaj odbyły. W Dłużcu Wielkim nauka religii miała się odbywać w domu kolejowym u Turkiewiczza, jednak do końca października 1961 r. żadne spotkanie się nie odbyło, ponieważ władze komunistyczne nie dały zgody na działanie punktu. W Krzemitach nauka religii odbywała się w jednej z sal szkolnych. Zgodę na utworzenie sali katechetycznej wydał zarządca majątku Hinda. Zarządca tłumaczył się przed urzędnikami, że taką decyzję podjęła jego żona, która stwierdziła, że lekcje religii winny odbywać się w szkole, a nie poza nią. Naukę religii prowadził ks. S. Lachowicz. Ostatecznie władze oświatowe wymogły na kierowniku szkoły i zarządcy majątku, by religię usunąć z budynku szkolnego, a ks. Lachowicza ukarało kolegium. W Babińcu punkt katechetyczny mieścił się w domu mieszkalnym u Piotrowskiego, naukę religii prowadził tu ks. dojeżdżający z Reszla. W Starej Różance lekcje religii odbywały się w domu Tarapetów, którzy przeznaczyli na ten cel pokój na poddaszu. Funkcjonariusz SB odnotował, że lekcje odbywają się „niezgodnie z przepisami pożarowymi”. Z czasem punkt katechetyczny mieścił się w jednym z pokoi na parterze. Lekcje religii odbywały się w środy od godz. 10.00. Za nielegalne nauczanie religii kolegium

Kękuś został przeniesiony do parafii Sarnowo, czyli z północy na południe diecezji warmińskiej (z powiatu bartoszyckiego do nidzickiego). Zmiana pod względem duszpasterstwa nie była zbyt wielka. W Sarnowie do końca II wojny światowej też istniała tylko parafia ewangelicka, a następnie kościół przejęli nowo przybyli katolicy. Oprócz miejscowej świątyni trzeba było jeszcze obsługiwać trzy kościoły filialne. Warunki pracy były więc również bardzo trudne. (...) Zmarł 30 kwietnia 2003 roku w Dobrym Mieście”.

⁷ IPN Bi, syg. 087/220/1, Informacja o punktach katechetycznych na terenie powiatu Kętrzyn – stan 31 X 1961 r.

⁸ Zob. A. Kopiczko, Wierność kapłaństwu: ks. prał. Stanisław Lachowicz, WWA 1996, nr 26, s. 88-92.

ukarało ks. Kalutę grzywną. W Nowej Różance lekcje religii odbywały się w domu u sołtysa Żemujtisa w czwartki od godz. 9.00. Lekcje prowadził ks. Kaluta. W Martianach punkt katechetyczny mieścił się w domu prywatnym u Czerniakowskiego. Był to jeden pokój, bez pomocy naukowych z dwoma ławkami, jednym krzesłem i małym stolikiem. Katechezę prowadził ks. Adolf Jaszczuk ze Sterławek we wtorki od godz. 15.00. W Langankach punkt katechetyczny wierni utworzyli w domu prywatnym u Jerzego Błomackiego. W Muławkach taki punkt mieścił się u Jana Roli, nauka religii odbywała się w piątki i w soboty, a nauczał jej ks. Kaluta. Kolejny punkt katechetyczny otwarto w Pieckowie u Józefa Suszyńskiego, lekcje religii prowadził ks. Karpiński w piątki i we wtorki. W jednym pomieszczeniu stały ławki, jednak z końcem października pokój był jeszcze nie ogrzewany. W Pilcu punkt katechetyczny utworzono w domu Józefa Albarskiego, nauczał ks. Karpiński. Lekcje religii odbywały się od września 1960 r. W Krelikiejmach nauka religii odbywała się w domu prywatnym u Anny Kozak, w niewielkim pokoju, lekcje prowadził ks. ze Lwowca w środy. Funkcjonariusz SB dodał informację, by „nie zezwolić na punkt, ponieważ jest tu wikariat eksponowany”. W Garboniu lekcje religii odbywały się w domu prywatnym, naukę prowadził kleryk ze Lwowca, w raporcie funkcjonariusz SB odnotował, by również nie pozwolić na istnienie punktu katechetycznego. W Małych Biedaszkach punkt katechetyczny mieścił się w domu prywatnym u Jana Pluskwy, naukę religii prowadził ks. Jan Magdziarz. Zajęcia odbywały się w soboty od godz. 9.00. W Siemkach punkt mieścił się w domu Aleksandra Paproty, lekcje religii prowadził ks. Karpiński, który jako katecheta przekazując prawdy wiary, wzbogacił zajęcia slajdami. Ten punkt utworzono z początkiem września 1961 r. W Pręgowie punkt katechetyczny mieścił się u Siemianianki, lekcje religii prowadził ks. Kaluta. W Sławkowie mieścił się w domu Barbary Szajb. Warto tu nadmienić, że wcześniej mieszkańcy utworzyli punkt w budynku PGR-u, jednak władze administracyjne wymogły na kierownika PGR-u usunięcie punktu z pomieszczeń państwowych. Po utworzeniu punktów katechetycznych w domach prywatnych każdego właściciela odwiedzili: inspektor szkolny, kierownik Wydziału Spraw Wewnętrznych i funkcjonariusz MO⁹.

Szczególną inwigilacją służby bezpieczeństwa objęły ks. Jana Magdziarza¹⁰, wikariusza parafii św. Katarzyny w Kętrzynie. Komendant Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Kętrzynie sporządził 14 maja 1962 r. raport do z-cy Komendanta Wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa w Olsztynie, dotyczący działalności duszpasterskiej ks. Jana. Podał kilka faktów, które miały świadczyć o wrogiej postawie duchowego. W dniu 17 kwietnia 1962 r. ks. Jan miał odebrać jednej z uczennic książkę pt. *Dziesięcioro Przykazań*. Książka była własnością biblioteki LO w Kętrzynie, w związku z tym dyrektor wystosował pismo do ks. Magdziarza, wzywając o zwrot książki. Ks. Jan odesłał książkę z listem, w którym ubolewał: „(...) że dyrekcja wypożycza książki szkalujące *moralność katolicką*”. Kolejne wrogie wystąpienie wobec Polski Ludowej miało mieć miejsce 13 maja 1962 r. w czasie wygłoszonego kazania, w którym ksiądz nawoływał młodzież do wierności Kościołowi i Bogu. Podczas kazania ks. Jan mówił: „(...) Młodzieży – gdzie twa wierność, miłość i

⁹ IPN Bi, syg. 087/220/2, Pismo inspektora szkolnego Wł. Meissa z 23 X 1961 r.

¹⁰ Zob. Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej AAN), Urząd ds. Wyznań (dalej Uds.W), syg. 1587/61/307, Ks. Jan Magdziarz (1961 r.).

oddanie naszej świętej wierze katolickiej - pokażcie się, wystąpcie – tylko garstka was jest w kościele, a gdzie reszta?”. W dalszej części homilii miał apelować do rodziców, by wpłynęli na swe dzieci i nie zapominali o Panu Bogu. Ks. Janowi przypisywano także umieszczenie hasła w kościele, które brzmiało: *Młodzież wierna Chrystusowi*. Władze komunistyczne oskarżały również ks. Jana o zbyt duży wpływ na młodzież w Kętrzyńskich Zakładach Sprzętu Kablowego. Utrzymywano, że zorganizował tam grupę młodzieży, poprzez którą miał oddziaływać na pracowników, młodzież szkolną i nauczycieli. A szczególnie na te osoby, które nosiły się z zamiarem wstąpienia w szeregi kandydatów PZPR. Funkcjonariusz raportował, że: „(...) z tymi osobami prowadzą rozmowy, a jeżeli dojdą do wniosku, że nie mogą przekonać ich i nawrócić na wiarę, proponują spotkanie z księdzem Magdziarzem Janem”. By zapobiec destrukcji partyjnej w Zakładzie Sprzętu Kablowego, tajna milicja polityczna założyła teczkę operacyjnego sprawdzenia.

Kolejna nielegalna działalność ks. J. Magdziarza polegała na nauczaniu religii w nie zarejestrowanych punktach katechetycznych w Biedaszkach i Gałunach¹¹. Funkcjonariusz informując przełożonych w Olsztynie, wnioskował, by ograniczyć oddziaływanie księdza. W efekcie Referat ds. Wyznań w Kętrzynie wystąpił z wnioskiem do Kolegium Orzekającego o ukaranie administracyjne ks. Jana sumą 4,5 tys. zł¹². Z końcem lipca 1962 r. ks. J. Magdziarz został przeniesiony z Kętrzyna do Elbląga¹³.

W latach 1960-61 w powiecie kętrzyńskim kilku księży stało przed kolegiami ds. wykroczeń za swą działalność duszpasterską. Jednym z nich był ks. Wacław Magdziarz, którego ukarano w III kwartale 1960 r. za to, że bez zezwolenia zamieszkał na wieży w kościele w Karolewie. We wniosku kolegium czytamy: „(...) bez zezwolenia władz administracji państwowej dokonał samodzielnego przebudowania wieży kościelnej kościoła rzymskokatolickiego w miejscowości Karolewo, urządzając cztery izby mieszkalne, w których osobiście zamieszkał. Za swe wykroczenie został ukarany grzywną w wysokości 3 tys. zł¹⁴. Kolejnym duchownym ukaranym przez władze administracyjne państwa komunistycznego był ks. Jan Magdziarz, brat ks. Wacława. W dniu 13 lipca 1961 r. do kolegium wpłynął wniosek, w którym oskarżano ks. Jana o to, że 17 czerwca 1961 r. zorganizował bez zgody PPRN w Kętrzynie wycieczkę młodzieży z LO w Kętrzynie do Gietrzwałdu k. Olsztyna. Wycieczka trwała trzy dni, ks. Jan miał być jej przewodnikiem. Za aktywność duszpasterską ukarano księdza grzywną w wysokości 700 zł. Grzywną ukarało kolegium także ks. Stanisława Lachowicza za prowadzenie punktu katechetycznego w Krzemtach, jej wysokość opiewała na 3 tys. zł. Również ks. proboszcz ze Świętej Lipki, Józef Mach, miał zapłacić grzywnę w wysokości 4,5 tys. zł za zorganizowanie 1 lipca 1962 r. procesji teoforycznej poza obrębem kościoła. Ukarano też ks. Jana Alferowicza, kolegium

¹¹ Zob. Instrukcja z dnia 21 listopada 1961 r. (Nr GM 1-5000/61) dotycząca trybu realizacji zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych.

¹² IPN Bi, syg. 087/220/2, Pismo Komendanta MO w Kętrzynie do Z-cy Komendanta Wojewódzkiego ds. Bezpieczeństwa w Olsztynie z 14 maja 1962 r.

¹³ Tamże, Raport funkcjonariusza SB Stanisława Fiebiega do Komendy Wojewódzkiej w Olsztynie z 1961 r.

¹⁴ Ks. W. Magdziarz zamieszkał w wieży kościelnej, tylko dlatego, że władze administracyjne nie wyrażały zgody na budowę plebanii.

administracyjne wyznaczyło mu grzywnę za poprowadzenie procesji w czasie Bożego Ciała¹⁵ ulicami Windy, 21 czerwca 1962 r. Za to wykroczenie grzywna wynosiła 1,5 tys. zł. Za takie samo wykroczenie ukarany został także proboszcz w Momajnach, ks. Zdzisław Świniarski, grzywną w wysokości 4,3 tys. zł. We wniosku kolegium czytamy: „(...) zorganizował bez zezwolenia władz administracji państwowej poza obrębem kościoła zgromadzenie w postaci procesji, której trasa przebiegała ulicami miejscowości Momajny w odległości 150-300 m od kościoła. Na trasie pochodu rozstawione były cztery ołtarzyki”. Grzywnami karano także osoby świeckie, które pomagały swym duszpasterzom w pracy apostołskiej. I tak w Korszach za zbiórkę na potrzeby świątyni ukarano pracownika PKP J. Andrzejczaka¹⁶.

Z kolei ks. Wacław Radziwon naraził się władzom komunistycznym tym, że po usunięciu lekcji religii ze szkoły podstawowej nr 2 w Kętrzynie, jesienią 1960 r., wygłaszał kazania, w których nawoływał parafian do obrony katechezy w szkołach¹⁷. Władze powiatowe wystąpiły z pismem do Wydziału ds. Wyznań w Olsztynie o ukaranie go naganą i wezwaniem na rozmowę, a jeśli to nie pomoże, miały podjąć kroki, by usunąć ks. Radziwona z probostwa w Kętrzynie¹⁸. Również po przeprowadzonej rozmowie władze komunistyczne oskarżały ks. Radziwona o to, iż nadal inspiruje do wrogiej działalności ks. Jana Magdziarza¹⁹. Niebawem ksiądz został ponownie wezwany na rozmowę. Mimo ostrzeżeń i gróźb ze strony władz duchowni nadal aktywnie duszpasterzowali w swej parafii, nie ulegając szykanom ze strony władz administracyjnych. Funkcjonariusze Wydziału ds. Wyznań w Olsztynie skierowali pismo do ks. Radziwona i do kurii biskupiej w Olsztynie, w którym ostrzegano księdza i kurię o podjęciu kroków usunięcia ks. Radziwona z parafii kętrzyńskiej. Ostatecznie ks. Radziwon musiał opuścić parafię kętrzyńską, został proboszczem w Witrynach, pow. Giżycko. O sytuacji na plebanii z chwilą odejścia ks. Radziwona z Kętrzyna, a także w parafii, funkcjonariuszy SB informował tajny współpracownik o kryptonimie „Uczciwy”²⁰.

Kolejna osoba duchowna, którą przez cały czas interesowały się władze komunistyczne, to ks. Stanisław Lachowicz, duszpasterz z Korsz od 1945 r. Oficer SB Stanisław Fiebieg²¹ w sporządzonym raporcie do władz wojewódzkich w Olsztynie pisał: „(...) posiada poważny wpływ na ludność tam zgrupowaną, a pochodzącą przeważnie z

¹⁵ IPN Bi, syg. 087/230, Wykaz ludności biorącej udział w uroczystościach kościelnych Bożego Ciała na poszczególnych parafiach terenu woj. olsztyńskiego w roku 1954. W sporządzonym wykazie podano przybliżone liczby wiernych uczestniczących w procesjach. W powiecie kętrzyńskim w opinii funkcjonariuszy UB uczestniczyło w procesjach: w Kętrzynie około 4 tys. wiernych, w Korszach około 3 tys., w Drogoszach około 500, w Barcianach około 300, w Windzie około 250, w Srokowie około 2 tys. i w Świętej Lipce około 500.

¹⁶ Tamże, syg. 087/220/2, Pismo Komendanta MO w Kętrzynie do Z-cy Komendanta Wojewódzkiego ds. Bezpieczeństwa w Olsztynie z 14 maja 1962 r.

¹⁷ Por. A. Kopiczko, Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej, Olsztyn 1996, s. 91-109.

¹⁸ IPN Bi, syg. 087/220/2, Wykaz księży represjonowanych w latach 1960-61.

¹⁹ AAN, Uds.W, syg. 1587/61/307, Ks. Jan Magdziarz (1961 r.).

²⁰ IPN Bi, syg. 087/220/2, Pismo Komendanta MO w Kętrzynie do Z-cy Komendanta Wojewódzkiego ds. Bezpieczeństwa w Olsztynie z 14 maja 1962 r.

²¹ Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra Kierownicza 1956-1975, t. II, pod red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 116.

terenów Wileńszczyzny, a również na aktyw państwowy i społeczny. Przez organizowanie zbiorów pieniężnych usiłuje oddziaływać na instytucje państwowe jak PKP, Zakłady Sieci Rybackich itp. Tym bardziej, że do zbierania pieniędzy angażuje członków Partii, kierowniczy aktyw społeczny, wchodzący w skład Rad Zakładowych, przy pomocy którego oddziałuje na załogi”. Zapewne ogromny autorytet ks. Lachowicza wśród parafian był trudny do zaakceptowania przez funkcjonariuszy SB. Szczególnie, że to członkowie aktywu PZPR zbierali ofiary na kościół, było to zbyt trudne do zaakceptowania. Kończąc informacje o działaniach duszpasterskich ks. Lachowicza, funkcjonariusz SB zanotował: „(...) wrogo ustosunkowany do obecnej rzeczywistości. Jest oporny w każdej akcji państwowej, usiłuje się przeciwstawiać i odwoływać do społeczeństwa”²². Można stwierdzić, że raz na dwa miesiące był wzywany do Przewodniczącego PRN w Kętrzynie na rozmowę. Dnia 24 sierpnia 1962 r., będąc u przewodniczącego PRN w Kętrzynie, zapoznał się z Zarządzeniem Ministra Oświaty w sprawie trybu rejestracji punktów katechetycznych²³. Ks. Lachowicz po wysłuchaniu przewodniczącego oznajmił: „Postanowienia dotyczące podatku uderzają bezpośrednio w nas – księży, natomiast zarządzenie zakazujące nauki religii, uderzą we wszystkich wiernych – czyli i uderzą w religię. Jest to uderzeniem w Rzeczpospolitą i z tym zgodzić się nie należy. My nie chcemy, by nam państwo płaciło, niech nam da wolną rękę w nauczaniu religii, nie możemy zrezygnować z nauczania dzieci”. Ks. Lachowicz orzekł przewodniczącemu, że „dzieci były uczone i będą nadal uczone religii. Przyjeliśmy do wiadomości zarządzenie, ale w dalszym ciągu będziemy katechizować dzieci i młodzież”. Przy kolejnym spotkaniu u Przewodniczącego PRN w Kętrzynie na temat rejestracji punktów katechetycznych ks. Lachowicz oświadczył: „Przyszedłem w sprawie zgłoszonych punktów katechetycznych w Błogaszewie i Krzemitach, w których nauczam, ale to jest moja sprawa i o zezwolenie nie proszę, nawet może mnie pan ukarać. Jak pan widzi, i ja się tu nic nie poprawiłem. Jestem przeciwny tej ustawie i się jej nie podporządkuję dopóki jestem w Korszach, słowa swego dotrzymam. Nie przyjmę takiego zezwolenia. (...) ja wiem, że pan wydaje te zezwolenia, by wykazać w statystyce, ilu księży przyjęło zezwolenie. Oporny wobec władzy jestem, bo nie uznaję tej ustawy”. Ks. Lachowicz za brak lojalności wobec władz komunistycznych kolejny raz został ukarany grzywną na kolegium orzekającym w wysokości 3 tys. zł, tym razem za to, że nie dopełnił rejestracji punktów katechetycznych²⁴.

²² IPN Bi, sygn. 087/220/2, Raport funkcjonariusza SB Stanisława Fiebiega do Komendy Wojewódzkiej w Olsztynie z 1961 r.

²³ Zob. Przypomnijmy ich sobie. Ks. Stanisław Lachowicz, „Tygodnik Powszechny” 1970, nr 22 z 31 V.

²⁴ IPN Bi, sygn. 087/239/2, Informacja o aktualnej sytuacji w zakresie punktów katechetycznych na terenie województwa olsztyńskiego z 10 VIII 1963 r. Podobne sytuacje jak w powiecie kętrzyńskim miały miejsce także w innych rejonach diecezji warmińskiej. W liście do ks. Bębenka, byłego wikarego parafii Młynary w pow. Pasłęk, ukaranego grzywną 1500 złotych z pozbawieniem prawa nauczania religii ks. bp Wilczyński pisał: „(...) Nikt nie ma prawa pozbawić księdza nauczania religii. Tymi sprawami zajmuje się biskup, a nie kto inny, ksiądz musi nauczać dzieci religii bez względu na to, czy ksiądz jest karany grzywną czy nie. Nawet gdyby ksiądz miał pójść do kryminału, to trzeba odsiedzieć i dalej uczyć. Jeżeli ksiądz nie ma pieniędzy na opłacenie grzywny, to należy ogłosić z ambony, aby wierni zapłacili. List ten proszę również odczytać z ambony”. Rządca diecezji bronił racji Kościoła za wszelką cenę, nie uchylając się przed więzieniem i szkalowaniem ze strony państwa totalitarnego.

Dość obszerne informacje w raporcie funkcjonariusz SB zamieścił o nastrojach wśród duchowieństwa i świeckich po odejściu z parafii ks. W. Radziwona. Następcą ks. Radziwona mianowany został ks. Alojzy Neuman, który przybył do Kętrzyna do parafii św. Katarzyny z parafii św. Józefa w Morągu²⁵. Parafię w Kętrzynie objął w sierpniu 1962 r. Odnotowano, że „cechował go gorliwy stosunek do religii i swych przełożonych”. Funkcjonariusze SB zapoznali się z dotychczasowymi materiałami zgromadzonymi przez SB w Morągu i w raporcie odnotowali: „(...) Z posiadanych materiałów wynika, że jest wrogo ustosunkowany do PRL, nie przestrzega przepisów prawnych, a niejednokrotnie jawnie demonstruje przeciwny stosunek do uchwał i zarządzeń”. Przez władze komunistyczne zaszeregowany został do wrogów PRL-u²⁶.

Po ks. Władysławie Dudziaku²⁷, który w Kętrzynie w parafii św. Jerzego był dość krótko proboszczem, nowym proboszczem mianowano ks. Augustyna Flejszera. Parafię kętrzyńską objął 24 października 1962 r., a funkcjonariusz SB, sporządzając notatkę informacyjną o nowym proboszczu w Kętrzynie, odnotował, że wcześniej duszpasterzując w województwie białostockim prowadził wrogą działalność, nakłaniając swych parafian, by nie wstępowali do partii, a młodzież do ZMP²⁸. Po przybyciu do parafii w Łynie równie gorliwie duszpasterzował wśród wiernych, odciągając ich od partii. Organizował wyjazdy swym parafianom do różnych sanktuariów maryjnych, prowadził remonty świątyni i parkanu wokół kościoła²⁹. Za co był wielokrotnie karany przez kolegium orzekające w Nidzicy³⁰.

W kolejnych latach SB nie zapomniało o niestrudzonym proboszczu ze Świętej Lipki³¹ ks. Józefie Machu. Mimo że wielokrotnie kolegium orzekające³² ukarało go grzywnami, ksiądz przez cały czas dbał o właściwe funkcjonowanie sanktuarium maryjnego w Świętej Lipce, tak by pątnicy przybywający do sanktuarium mogli skorzystać z właściwej opieki duszpasterskiej.

Oprócz wiernych i duchownych Kościoła rzymskokatolickiego funkcjonariusze SB inwigilowali także inne wyznania i wspólnoty religijne. Oficer SB w raporcie odnotował:

²⁵ Archiwum Parafialne w Morągu, Teczka nr 2, Akta parafialne z lat 1958-1962.

²⁶ IPN Bi, syg. 087/220/2, Raport funkcjonariusza SB Stanisława Fiebiega do Komendy Wojewódzkiej w Olsztynie z 1961 r.

²⁷ AAN, Wds.W, syg. 1587/61/588, Ks. Władysław Dudziak (1961 r.). Ks. Władysław Dudziak urodził się we wsi Lipianka, parafia Goworowo w 1910 r. Święcenia kapłańskie przyjął w 1937 r. z rąk ks. arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego. Do wybuchu II wojny światowej pracował w diecezji wileńskiej w Szumsku i Holszanach. Po wojnie objął parafię w Mrągowie, gdzie był proboszczem do 1960 r. a następnie w Kętrzynie w parafii w parafii św. Jerzego. Zmarł 15 stycznia 1987 r. Pogrzeb odbył się 19 stycznia w Mrągowie, gdzie też został pochowany na cmentarzu komunalnym. Po kilku miesiącach od jego śmierci odsłonięto w przedsionku kościoła w Mrągowie tablicę następującej treści: „Śp. Ks. Kanonikowi Władysławowi Dudziakowi 1910-1987, pierwszemu proboszczowi parafii Mrągowo, gorliwemu duszpasterzowi, wychowawcy młodzieży – Wychowankowie. *Bóg sprawuje wszystko we wszystkich*”.

²⁸ Rocznik Diecezji Warmińskiej rok 1974, Olsztyn 1974, s. 430.

²⁹ Zob. K. Bielawny, Życie religijne w powiecie nidzickim w latach 1945-1965, (artykuł w druku).

³⁰ IPN Bi, syg. 087/220/2, Raport funkcjonariusza SB Stanisława Fiebiega do Komendy Wojewódzkiej w Olsztynie z 1961 r.

³¹ Zob. J. Poklewski, Święta Lipka, Warszawa 1986.

³² IPN Bi, syg. 087/220/2, Raport funkcjonariusza SB Stanisława Fiebiega do Komendy Wojewódzkiej w Olsztynie z 1961 r.

„(...) na uwagę zasługuje zdelegalizowana sekta Świadków Jehowy, która na terenie powiatu Kętrzyn przejawia działalność w ramach obwodu nr 9 a”. Informacje z powyższego obwodu dostarczał tajny współpracownik pod kryptonimem *Rysiek*, który był członkiem wspólnoty wyznaniowej. Planowano podjąć obserwację Bronisława Lisowca mieszkańca Karolewa, odpowiedzialnego za wspólnotę Świadków Jehowy, pracownika Technikum Rolniczego w Karolewie.

Pod koniec 1962 r. Referat ds. SB w Kętrzynie w sposób szczególnie przejawiał zainteresowanie sześciu duchownymi: ks. Stanisławem Lachowiczem, proboszczem i dziekanem dekanatu reszelskiego, ks. Alojzym Neumanem, proboszczem i dziekanem dekanatu kętrzyńskiego, ks. Kazimierzem Kalutą, wikariuszem parafii św. Jerzego w Kętrzynie, ks. Alojzym Fleiszerm, proboszczem parafii św. Jerzego w Kętrzynie, ks. Lucjanem Gelertem, proboszczem parafii w Srokowie i ks. Tadeuszem Piszczatowskim, wikariuszem parafii w Korszach. Informacje pozyskiwano dzięki tajnym współpracownikom³³ oraz „życzliwym” obywatelom. Mimo wielu sukcesów, funkcjonariusz ubolewał także, że słabo jest rozpoznany dekanat kętrzyński i zakon oo. jezuitów w Świętej Lipce z powodu braku tajnych współpracowników wywodzących się spośród duchowieństwa. Uniemożliwiało to bieżący dopływ informacji o działaniach duszpasterskich duchownych. Kolejną bolączką funkcjonariuszy SB był brak tajnych współpracowników w najbliższym otoczeniu ks. Stanisława Lachowicza i ks. Alojzego Neumana. By zaradzić niedostatkom, sporządzono plan dalszej pracy operacyjnej w powiecie kętrzyńskim na najbliższe miesiące, który m.in. zakładał:

1. W dekanacie kętrzyńskim i w zakonie oo. jezuitów w Świętej Lipce pozyskanie tajnych współpracowników w celu dopływu informacji o poczynaniach duchownych. Planowano pozyskać:
 - ks. Lucjana Gelerta, proboszcza ze Srokowa
 - ks. Włodzimierza Boziuka, proboszcza z Bojar
 - ks. Józefa Macha ze Świętej Lipki
 - brata Franciszka Seroczyńskiego ze Świętej Lipki.
2. Pozyskanie współpracowników z najbliższego otoczenia ks. Stanisława Lachowicza i ks. Alojzego Neumana w celu wszechstronnego pozyskiwania informacji o ich działalności.
3. Przeprowadzenie rozmowy z księżmi w celu zorientowania się o ich stosunku do Caritasu:
 - Skargą Piotrem, proboszczem parafii w Srokowie
 - Janem Alfredowiczem, proboszczem z Windy
 - Zdzisławem Świniarskim, proboszczem parafii Momajny
 - Tadeuszem Piszczatowskim, wikarym parafii w Korszach
 - Janem Stelmachem, wikarym parafii św. Katarzyny w Kętrzynie
 - Kazimierzem Słabym, wikariuszem parafii św. Jerzego w Kętrzynie.

³³ W powiecie kętrzyńskim pod koniec 1962 r. służba bezpieczeństwa wykorzystywała sześciu tajnych współpracowników do pozyskiwania informacji o działalności Kościoła rzymskokatolickiego.

4. Przy pomocy kontaktów poza agenturalnych zorganizować dopływ informacji o treści kazań, z uwzględnieniem przede wszystkim księży znanych z wrogiej postawy wobec obecnej rzeczywistości. Wszelkie przejawy wrogiej działalności dokumentować i występować z wnioskami do odpowiednich czynników o wyciągnięcie wniosków karnych.
5. Przy pomocy sieci agenturalnej inwigilować organizacje przykościelne.
6. Przy pomocy tajnych współpracowników spośród duchownych pozyskiwać informacje ze spotkań dekanalnych i pozyskiwać materiały wydane przez kurię i episkopat.
7. Objąć inwigilacją Świadków Jehowy, pozyskać jednego z członków na tajnego współpracownika³⁴.

O bieżącej sytuacji społeczno-politycznej i nastrojach zarówno wśród duchownych, jak i świeckich z-ca komendanta MO w Kętrzynie był zobowiązany informować kierownictwo Komendy Wojewódzkiej MO w Olsztynie. Jak wynika z zachowanych raportów, funkcjonariusze SB nad wyraz staranie wywiązywali się ze swych zadań.

Pod koniec 1962 r. rozesłano pisma do wszystkich Komend Powiatowych MO w kraju z zapytaniem, ile jest punktów katechetycznych na terenie powiatu, kto uczy, ile jest zarejestrowanych i jaka jest frekwencja na lekcjach religii dzieci i młodzieży. Z-ca komendanta MO w Kętrzynie Stanisław Fiebieg, odpowiadając na pismo z 28 grudnia 1962 r., informował swych przełożonych, że na terenie powiatu działały 42 punkty katechetyczne Kościoła rzymskokatolickiego, prawosławnego i ewangelickiego³⁵. Punktów katechetycznych, w których uczyły się dzieci wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego było 37, mieściły się w kościołach i domach prywatnych, w tym z zarejestrowanych było 17 mieszczących się w domach prywatnych, pozostałe 20 punktów było w kościołach³⁶. Funkcjonariusz SB z satysfakcją odnotował, że: „(...) na terenie nam podległym punktów katechetycznych, które zorganizowane by były w budynkach użyteczności publicznej, nie odnotowano”. Warto tu nadmienić, że w 1961 r. mieszkańcy Sławkowa utworzyli punkt katechetyczny w budynku należącym do PGR-u, ale władze bardzo szybko wymogły na dyrektorze zlikwidowanie tego punktu.

Katechizowali dzieci przede wszystkim księża diecezjalni i zakonni ze Świętej Lipki. Księża zakonni uczyli lekcji religii w Pieckowie, Siemkach. Pilcu, Witkowie i w Świętej Lipce. W opinii funkcjonariusza SB największa liczba punktów katechetycznych znajdowała się w parafii św. Jerzego w Kętrzynie - 6 punktów, w tym dwa w kościołach. Ponadto informował, że spośród czterech, które mieściły się w domach prywatnych tylko jeden funkcjonował, a trzy pozostałe figurowały tylko w dokumentach z tego względu, że były

³⁴ IPN Bi, syg. 087/220/2, Raport funkcjonariusza SB Stanisława Fiebiega do Komendy Wojewódzkiej w Olsztynie z 1961 r.

³⁵ Tamże, syg. 087/239/1, Notatka informacyjna dotycząca nauki religii w roku szkolnym 1960-1963 z 29 IX 1962 r. Natomiast w woj. olsztyńskim na dzień 15 VI 1962 r. czynnych było 757 punktów katechetycznych, w kościołach i kaplicach 347, w pomieszczeniach parafialnych i plebaniach 54 i w domach prywatnych 356.

³⁶ Zob. Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej APO), syg. 444/4/89, Nauczanie religii w szkołach. Punkty katechetyczne (1947, 1950-1951, 1961-1963).

zarejestrowane. Z danych zgromadzonych przez funkcjonariuszy SB wynika, że na lekcje religii w 1963 r. w powiecie kętrzyńskim uczęszczało około 1700 osób. Funkcjonariusz podał, że: „(...) w większości młodzież ta rekrutuje się ze środowisk wiejskich, rodzin rolników. Oblicza się ją na około 1200 osób. Na środowisko miejskie, tj. Kętrzyn i Korsze, przypada około 500 dzieci, które wywodzą się z rodzin robotniczych. Do najbardziej sfanatyzowanych ośrodków należą Korsze, gdzie ludność jest przeważnie wywodząca się z Wileńszczyzny”. Miało to kształtować frekwencję na lekcjach religii w granicach 65-70% ogólnej liczby uczęszczających na naukę religii³⁷.

Duchowni katechizujący młodzież i dzieci byli co pewien czas nachodzeni przez inspektora szkolnego albo przez pracowników SB³⁸. Tak też było w powiecie kętrzyńskim. W sporządzonym dokumencie do naczelnika Wydziału IV SB KWMO w Olsztynie z 14 maja 1963 r. czytamy, że za pracę duszpasterską ukarano trzech księży z powiatu. Ks. Alojzy Neuman, dziekan dekanatu kętrzyńskiego i proboszcz parafii św. Katarzyny w Kętrzynie, za niedostarczenie sprawozdań katechetycznych został ukarany grzywną w dniu 26 stycznia 1963 r. w wysokości 1,5 tys. zł. Ks. Augustyn Fleischer, proboszcz parafii św. Jerzego w Kętrzynie, taką samą sumą został ukarany i za to samo wykroczenie, taką samą karę otrzymał także ks. Henryk Maj, z tym że sumę powyższą organa państwa komunistycznego ściągnęły na drodze administracyjnej³⁹. Warto tu nadmienić, że represje wobec uczących religii były bardzo różne, nawet aresztowano katechetów za nauczanie prawd wiary⁴⁰.

Do pełnego zilustrowania obrazu Kościoła rzymskokatolickiego w powiecie kętrzyńskim funkcjonariusze SB sporządzili dokładny wykaz duchownych i braci zakonnych duszpasterzujących na terenie powiatu. Z wykazu sporządzonego przez oficera operacyjnego SB w Kętrzynie, Jerzego Marciniuka, wynika, że na terenie powiatu pracowało w dniu 27 marca 1963 r. ponad dwudziestu duchownych i braci zakonnych, ks. Alojzy Neuman, ks. Jan

³⁷ IPN Bi, syg. 087/220/2, Pismo Z-cy Komendanta Powiatowego MO w Kętrzynie do Naczelnika Wydziału IV KWMO ds. Bezpieczeństwa w Olsztynie z 22 I 1963 r.

³⁸ Zob. K. Bielawny, Dzieje parafii św. Brunona w Bartoszycach w XIX i XX w., Olsztyn 2008, s. 183-202.

³⁹ IPN Bi, syg. 087/220/2, Pismo Komendanta MO w Kętrzynie do Naczelnika Wydziału IV SB KWMO w Olsztynie, L.dz. HA – 0884/63, z dnia 14 V 1963 r.

⁴⁰ Archiwum Parafialne w Nidzicy, Teczka nr 4, List biskupa olsztyńskiego, T. Wilczyńskiego do czcigodnych księży i ukochanych wiernych parafii Wojciechy z 13 XI 1963 r. Dokument ten odnajdujemy także w Archiwum Parafialnym w Morągu, Teczka nr 2, Pisma różne. W liście czytamy: „Otrzymałem wczoraj przykrą wiadomość, że we wtorek dnia 12 XI br. została aresztowana i przewieziona do Centralnego Więzienia w Olsztynie katechetka Waszej parafii Leokadia Wasilewska. Przyczyną aresztowania katechetki jest nauczanie prawd wiary dzieci Waszych. Do nauczania katechizmu – sprawa porządku czysto religijnego posiadała p. Leokadia Wasilewska misję kanoniczną przeze mnie daną, ponieważ na terenie Diecezji Warmińskiej tylko Biskup odpowiada za głoszenie Słowa Bożego. W tej chwili wszystko czynię, aby katechetka Wasza jak najrychlej wolność odzyskała i wrócił do Wojciech na swe stanowisko. Gdyby starania moje nie dały wyniku, zwrócę się do całej Warmińskiej Diecezji z prośbą o publiczne modły w intencji wolności katechetki, parafii Wojciechy, przedstawiając wyczerpująco wiernym cały złożony problem nauczania katechetycznego w Polsce, a konkretnie w naszej Warmińskiej Diecezji. Zanim to uczynię, już dzisiaj proszę kapłanów i wiernych parafii Wojciechy, bezpośrednio zainteresowanych aresztowaniem katechetki o modlitwy w intencji wolności p. Leokadii Wasilewskiej jako też o wolność głoszenia Słowa Bożego małej dziatwie rodzin katolickich na terenie Diecezji Warmińskiej”. List był czytany w niedzielę 17 XI 1963 r. w kościele parafialnym w Wojciechach i w Rodnowie; Zob. IPN Bi, syg. 087/239/2, Informacja o sytuacji w zakresie punktów katechetycznych na terenie województwa olsztyńskiego z 10 VIII 1963 r.

Stelmach, ks. Kazimierz Załęski, ks. Kazimierz Kaluta, ks. Józef Jaśkiewicz, ks. Piotr Skarga, ks. Jan Alfredowicz, ks. Marian Romanowicz, ks. Stanisław Lachowicz, ks. Tadeusz Piszczatowski, ks. Lucjan Gelert, ks. Ignacy Karpiński, ks. Józef Mach, ks. Władysław Kościowski, ks. Antoni Ząbek, br. Józef Bloch, br. Franciszek Seroczyński, br. Bronisław Butrowicz, br. Jan Łukowski, ks. Henryk Maj i ks. Józef Szafer⁴¹.

Zakończenie

Materiały operacyjne zgromadzone w teczce zagadnieniowej założonej w 1955 r., a dotyczącej duchowieństwa rzymskokatolickiego w powiecie kętrzyńskim, zamknięto decyzją oficera operacyjnego Referatu SB w Kętrzynie ppor. Władysława Perwenisa 4 stycznia 1964 r. Zgodnie z zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych materiały operacyjne przekazano do archiwum Wydziału „C” KWMO w Olsztynie. Nie był to koniec inwigilacji Kościoła rzymskokatolickiego i innych pomniejszych wyznań, a jedynie zamknięcie jednej z wielu teczek operacyjnych dotyczących inwigilacji Kościoła rzymskokatolickiego na Warmii, Mazurach i Powiślu, i zarazem tylko jedna z wielu tysięcy operacji aparatu bezpieczeństwa.

Zgromadzone materiały w teczce zagadnieniowej powiatu kętrzyńskiego z lat 1955-1964 można podzielić na dwie grupy, pierwsza grupa obejmująca lata 1955-1960 dotyczyła przede wszystkim działalności duszpasterskiej zarówno duchownych, jak i osób świeckich w organizacjach przykościelnych. Druga grupa obejmowała okres 1960-1963. Materiały zgromadzone przez funkcjonariuszy SB w znacznie mniejszym stopniu dotyczą duchownych, choć informacji i o nich nie brakuje, ale ilustrują przede wszystkim zmaganie się Kościoła o przekaz prawd wiary dzieciom i młodzieży po wyrugowaniu katechezy ze szkół w 1961 r.

Streszczenie

Powrót katechezy do szkół w 1956 r. miał być zapowiedzią stabilizacji życia społeczno-politycznego w Polsce po okresie stalinowskim. Jednak nie długo trwał czas względnego spokoju Władze komunistyczne po ponownym umocnieniu swych pozycji podjęły próbę całkowitej laicyzacji szkolnictwa. Jednym z elementów było wyrugowanie lekcji religii ze szkół w 1961 r. Duchowieństwo oraz wierni świeccy w bardzo krótkim czasie zorganizowali imponującą sieć punktów katechetycznych na terenie całej Polski, tym samym także w powiecie kętrzyńskim. Jednak władze komunistyczne starały się na wszelkie sposoby ograniczyć ich liczbę, a także mieć wpływ na to, co czynili katecheci na lekcjach religii. Mimo wielu nacisków i wierni, i duchowni nie poddali się presji władz komunistycznych, co właśnie doskonale ilustrują zgromadzone materiały o powiecie kętrzyńskim w latach 1961-

⁴¹ IPN BI, syg. 087/220/2, Wykaz księży w rejonie pow. Kętrzyn, z 27 XII 1963 r.

1963. Nie złamały duchownych w ich posłudze Słowu Bożemu ani grzywny, ani przesłuchania, ani zamykanie punktów katechetycznych. Swą posługę wykonywali tak jak najlepiej potrafili.

Abstract

Reintroduction of catechesis to schools in 1956 was to be an augury of the stabilization of the social and political life in Poland after the period of Stalinism. However, the time of relative peace did not last long. The communist authorities, after the strengthening of their position, made an attempt of total secularization of education. One of its elements was the eradication of religion lessons from schools in 1961. In a very short time, the clergy and lay people organized an impressive network of catechetical points all over Poland including the district of Kętrzyn. However, the communist authorities tried to use all means to limit the number of them and have an influence on what catechists did at religion lessons. In spite of much pressure, neither the faithful nor the clergy submitted to the pressure of the communist authorities, which is excellently illustrated by the gathered materials about the district of Kętrzyn in the years 1960-1963. Fines, hearings or closing of catechetical points did not break the spirit of priests in their service dedicated to God's Word. They did their service to the best of their abilities.